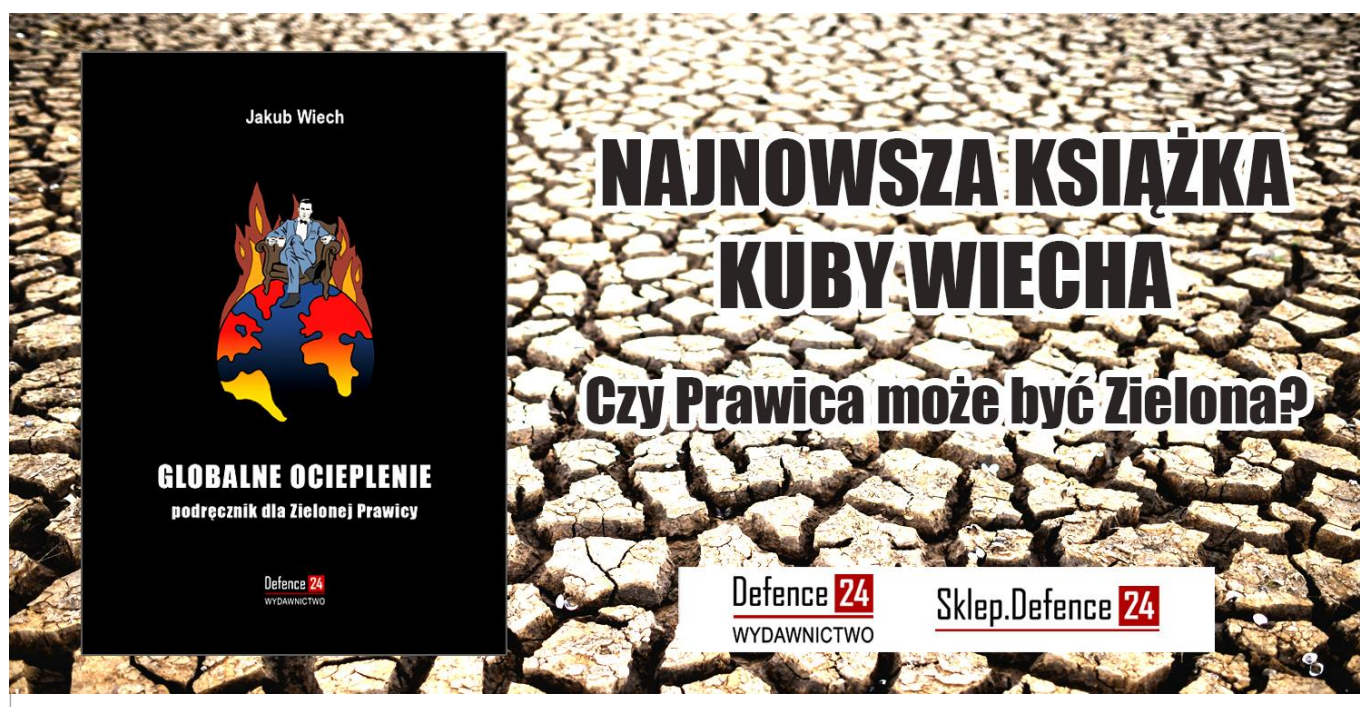


SASIN: NIE BĘDZIE ZMIAN W ENERGETYCE BEZ DIALOGU I POROZUMIENIA

Programy, jakie przygotowaliśmy m.in. dla górnictwa i energetyki, nie wynikają z naszego widzimisię, tylko m.in. z polityki klimatycznej UE; nie będziemy wprowadzali zmian bez dialogu i porozumienia społecznego - zadeklarował w środę wicepremier Jacek Sasin.

W środę w Warszawie odbywają się demonstracje zorganizowane przez związki zawodowe. Protestują oni - jak podkreślają - przeciwko łamaniu przez rząd zasad współpracy ze stroną związkową, niezrozumiałym restrukturyzacji poszczególnych zakładów pracy oraz łamaniu praw pracowniczych. Związkowcy oczekują od rządu m.in. szczegółów planu wydzielenia ze spółek energetycznych zakładów opartych na węglu i skupienia ich w Narodowej Agencji Bezpieczeństwa Energetycznego (NABE) oraz podjęcia konkretnych działań, zmierzających do stworzenia nowych miejsc pracy w miejsce utraconych na skutek transformacji energetycznej.



Jakub Wiech

**NAJNOWSZA KSIĄŻKA
KUBY WIECHA**

Czy Prawica może być Zielona?

GLOBALNE OCIEPLENIE
podręcznik dla Zielonej Prawicy

Defence **24**
WYDAWNICTWO

Sklep.Defence **24**

Reklama

Demonstranci przeszli m.in. przed siedzibę resortu aktywów państwowych; tam spotkał się z nimi wicepremier, minister aktywów państwowych Jacek Sasin.

Sasin podkreślił, że ulica nie jest dobrym miejscem na rozmowy. Zadeklarował, że dialog jest podstawą działania kierowanego przez niego resortu. Jak mówił, rząd oraz MAP przygotowali duże programy zmian jeśli chodzi o górnictwo, energetykę, które wynikają "nie z naszego widzimisię, tylko

tego, co wokół Polski się dzieje". Wskazał m.in. na Zielony Ład i politykę klimatyczną UE. "Nie wyobrażamy sobie absolutnie czegoś takiego, że te zmiany będziemy wprowadzać bez rozmowy, bez dialogu i bez porozumienia społecznego" - zapewnił.

Sasin przypomniał protestującym, że rządowi udało się wypracować bardzo trudne porozumienie z sektorem górnictwa węgla kamiennego. "Podpisaliśmy umowę społeczną. Tak samo będziemy rozmawiać z energetykami - bo mamy też projekt, o którym chcemy rozmawiać - i na pewno żadnych rozwiązań nie wprowadzimy, jeśli będzie opór czy negacja ze strony związków (zawodowych - PAP)" - zaznaczył.

Wiceszef MAP Artur Soboń poinformował, że w czwartek mają się odbyć spotkania trójstronne "w zakresie energetyki i górnictwa węgla brunatnego". "Tam będziemy rozmawiać o programie dla energetyki, czyli Narodowej Agencji Bezpieczeństwa Energetycznego" - przekazał.

Ministerstwo Aktywów Państwowych przedłożyło do konsultacji projekt dokumentu "Transformacja sektora elektroenergetycznego w Polsce. Wydzielenie wytwórczych aktywów węglowych ze spółek z udziałem Skarbu Państwa". Jak wskazał MAP, tym samym rusza proces zmierzający do wydzielenia aktywów węglowych ze spółek energetycznych, które należą do Skarbu Państwa.

Projekt zakłada, że do Narodowej Agencji Bezpieczeństwa Energetycznego trafią aktywa związane z wytwarzaniem energii z węgla od PGE, Tauronu i Enei.

Ministerstwo informowało, że nastąpi integracja nabytych aktywów w jednej grupie kapitałowej, będącej spółką ze 100-proc. udziałem Skarbu Państwa, funkcjonującej według zasad Kodeksu spółek handlowych.

"Właścicielem aktywów węglowych będzie Narodowa Agencja Bezpieczeństwa Energetycznego (NABE), gwarantująca bezpieczeństwo energetyczne kraju, zapewniająca niezbędną dostępność mocy w systemie energetycznym, ograniczającą się do niezbędnych inwestycji odtworzeniowych i stopniowego odstawiania jednostek węglowych przy postępującym wzroście mocy źródeł nisko- i zeroemisyjnych. Wraz z podłączaniem do KSE nowych nisko- lub zeroemisyjnych źródeł wytwórczych, NABE będzie wycofywać z użytkowania eksploatowane bloki węglowe" - wyjaśniał resort.